

Polacy pokazali referendum środkowy palec?

6 września 2015

W Polsce odbywa się dziś ogólnokrajowe referendum, w którym obywatele odpowiedzą na trzy pytania. Aby było ono ważne, do urn musi pójść 51% uprawnionych do głosowania.

Czy jest Pani/Pan za wprowadzeniem jednomandatowych okręgów wyborczych w wyborach do Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej? Czy jest Pani/Pan za utrzymaniem dotychczasowego sposobu finansowania partii politycznych z budżetu państwa? Czy jest Pani/Pan za wprowadzeniem zasady ogólnej rozstrzygania wątpliwości co do wykładni przepisów prawa podatkowego na korzyść podatnika? Na te trzy pytania odpowiedzą dziś Polacy.

– Może się zdarzyć, że głosy mogą być częściowo nieważne. Można na przykład przy którymś z pytań nic nie postawić. Albo postawić dwa krzyżyki, a przy pozostałych prawidłowo zakreślić kratkę. Wówczas przy każdym z oddanych głosów, komisja bada poszczególne pytania, sprawdzając czy głos jest ważny – wyjaśnia szef PKW Wojciech Hermeliński.

Nie trzeba więc odpowiadać na wszystkie pytania, bo nawet jeśli udzieli się odpowiedzi tylko na jedno z nich głos w sprawie tego jednego pytania będzie ważny.

Głosowanie potrwa do 22:00. Otwarto ponad 27 tysięcy lokali. Aby referendum było ważne, do urn musi pójść 51% uprawnionych do głosowania. W Polsce to obecnie ponad 30 milionów wyborców.

Oficjalne wyniki referendum pojawią się najwcześniej w poniedziałek po południu. Państwowa Komisja Wyborcza poinformowała, że nie będzie podawała wyników cząstkowych.

Jak dotąd doszło już do dwóch incydentów. W jednym z lokali zginęła flaga, zaś w drugim przypadku skradziono torebkę

przewodniczącej obwodowej komisji ds. referendum w Łodzi.

– Do chwili obecnej wpłynęły tylko dwa komunikaty z policji o incydentach. Jeden polegający na usunięciu flagi. Drugi dotyczył kradzieży torebki przewodniczącej obwodowej komisji referendalnej, w której znajdowały się kody dostępu do systemu informatycznego. Nie ma tu żadnego problemu, ponieważ kody zostały natychmiast unieważnione po zgłoszeniu kradzieży – przekazał szef PKW Wojciech Hermeliński.

To pierwsze od 12 lat ogólnopolskie referendum. Poprzednie odbyło się w 2003 roku i dotyczyło wejścia Polski do Unii Europejskiej.

Źródło: pl.SPutnikNews.com.eu

AKTUALIZACJA – RELACJA ADMINA

Właśnie (godz. 14.30) oddałem głos w referendum. W lokalu, nie licząc członków komisji referendalnej, pusto. Nie spotkałem żadnego innego wyborcy. Po sporadycznych podpisach na spisach wyborców (średnio 1 podpis na 2 karty spisu wyborców) widać, że czasami ktoś się zjawia. Na podstawie tego co zobaczyłem, próg wyborczy w moim okręgu wyborczym może wynieść ok. 10%. Szansa, że nagle tłumy ruszą do urn i zostanie osiągnięte wymagane 51% głosów, aby wynik referendum był ważny, są bliskie zera. Wygląda na to, że pytania referendalne nie wzbudziły u wyborców większego zainteresowania. Możliwe, że frekwencja byłaby wyższa, gdyby pytania dotyczyły istotnych dla życia obywateli problemów.